

Zostałeś – bryska

Więc ty też tak masz, że ci szkoda nas
Nie chcesz przecież, zostać sam
Nie ma co ratować, w głębi serca chować
Byłeś błędem popełnionym tylko raz
Chcę byś ty też to czuł, przeszywający ból
Może zrozumiesz gdy złamię ci serce jak ty
Nieraz już łamałeś mi
Chyba to cię nazwie czas
Wcale nie zagoił ran
Mijam cię, jak gorszy cień
Całą siebie biorę w garść
Byś już nie mógł nigdy stać
Obok mnie, zostałeś snem, zostałeś
Zostałeś snem, naprawdę
Kogoś pokochałam, tak się boję starać
Bardzo nie chcę się przekonać, o tym jak
Mogę pożałować, w sercu więc zachowam
Otworzyłam się na dobre tylko raz
Chcę byś ty też to czuł, przeszywający ból
Może zrozumiesz gdy złamię ci serce jak ty
Nieraz już łamałeś mi
Chyba to cię nazwie czas
Wcale nie zagoił ran
Mijam cię, jak gorszy cień
Całą siebie biorę w garść
Byś już nie mógł nigdy stać
Obok mnie, zostałeś snem, zostałeś
Zostałeś snem, naprawdę
Zostałeś snem, naprawdę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych